

Brzydkie budynki "kolejowe"

Data publikacji: 29.01.2016 17:05

Przejeżdżając przez Zebrzydowice, jadąc ulicą Kochanowskiego, każdy kierowca mija kilka, jeszcze przedwojennych bloków nazywanych potocznie "budynkami kolejowymi". Wygląd tych kilku bloków zaniepokoił radnego Gminy Mirosława Stańka, który zaapelował do Wójta Gminy o działanie w tej sprawie, stwierdzając, że nie jest to zbyt piękna wizytówka całej gminy.

Radny wnioskuje interpelacji a zarazem apeluje - *by zwrócić się do zarządcy nieruchomości znajdujących się na ul. Kochanowskiego a dalej zwanych „budynkami kolejowymi” aby w najbliższym czasie odświeżyć i wykonać renowację elewacji tychże budynków. „Budynki kolejowe” znajdują się przy bardzo uczęszczanym szlaku komunikacyjnym i mówią wiele o naszych włodarzach patrząc na ich stan.*

Jak twierdzi radny, budynki psują wizerunek Naszej Gminy a powinny stanowić jedną z wizytówek. - *Zasadnym jest zatem by dążyć do ich wyremontowania co pozwoliłoby na poprawę samopoczucia mieszkańców Naszej Gminy jak i odwiedzających ją gości.* – kończy w piśmie M. Staniek.

Sprawa nie jest tak prosta jak się wydaje, budynki są własnością prywatną. W odpowiedzi na interpelację, Wójt Gminy Andrzej Kondziołka, zwrócił się z pismem do Zarządcy Nieruchomości, w którym zaapelował o działanie:

- Radny Rady Gminy Zebrzydowice — Pan Mirosław Staniek zwrócił się do mnie z wnioskiem i zarazem apelem o wystąpienie do zarządcy nieruchomości znajdujących się przy ul. Jana Kochanowskiego w Zebrzydowicach tzw. „budynków kolejowych”, aby w najbliższym czasie odświeżyć i wykonać renowację tychże budynków. Swój wniosek uzasadnia tym, że „budynki kolejowe” znajdują się przy bardzo uczęszczanym szlaku komunikacyjnym i mówią wiele o naszych włodarzach patrząc na ich stan. Psują wizerunek Naszej Gminy, a powinny stanowić jedną z wizytówek. Radny uważa, iż zasadnym jest zatem by dążyć do ich wyremontowania, co pozwoliłoby na poprawę samopoczucia mieszkańców Naszej Gminy jak i odwiedzających ją gości. W związku z powyższym proszę o podjęcie skutecznych działań zmierzających do poprawy wizerunku zarządzanych przez Was obiektów w Zebrzydowicach przy ul. J. Kochanowskiego. Równocześnie proszę o odwrotne poinformowanie mnie o podjętych w tej sprawie działaniach.

Warto przypomnieć, że z historią tych budynków związana jest przedwojenna afera. Kiedy początkiem lat 30-tych postanowiono wybudować 5 dwukondygnacyjnych budynków zadania tego podjęli się dwaj inżynierowie z Poznania. Panowie jednak okazali się oszustami – zamawiali na konto Kolei Państwowych duże ilości materiałów budowlanych na kredyt, a po doprowadzeniu wszystkich budynków zaledwie do parteru obydwaj zniknęli... Poszkodowanych nie brakowało – oszukano nie tylko kolej, ale również wiele firm oraz osób prywatnych związanych z inwestycją...

(red)

W tekście skorzystano z informacji zawartych w:

Helena i Ludwik Bartoszek – Wypisy z dziejów Zebrzydowic, Kaczyc, Kończyc Małych i Markłowic Górnych, wydanie I, 2005r.